

Cena numeru  
40 mk.

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Miesięcznie „ 700.

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 750

poza Łodzią egz. 32

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594

Ważność pocztowa

z ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al, Kościuszki 41

TELEFON 28.

Łódź.

# ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 18 lipca 1922 roku

## APTEKA K. CHADZYŃSKIEGO

Piotrkowska 164.

poleca:

wody mineralne, naturalne i sztuczne świeżego  
czerpania, specyfiki zagraniczne i krajowe, a w  
szczególności wyroby firmy „MAG. KLAWE”  
(2898d)

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

### Rokowania polsko-niemieckie.

(wp) W Warszawie rozpoczęło się dzisiaj rano w prezydium Rady ministrów posiedzenie inauguracyjne rokowań polsko-niemieckich w sprawie traktatu handlowego.

Posiedzenie zajął minister Olszowski w imieniu rządu polskiego delegację niemiecką. Zadaniem rokowań — zaznaczył minister — jest wprowadzenie w życie zawartych już pomiędzy stronami traktatów i umów, oraz rozstrzygnięcie całego szeregu spraw od których zależy znośne współzycie obu narodów oraz współpraca Polski i Niemiec pod hasłem odbudowy ekonomicznej Europy.

Po odpowiedzi p. Olszowski złożył delegacji niemieckiej projekt porządku dziennego z dzisiejszego posiedzenia, projekt kilku spraw mających być przedmiotem rokowań, oraz projekt regulaminu konferencji. Projekt porządku dziennego został zasadniczo przyjęty przez delegację niemiecką.

Minister Stockhammer oświadczył, że nie bawem złoży swój projekt programu konferencji. (8)

### Posiedzenie sejm.

(wp) Dzisiaj na godzinę 4—tę po południu wyznaczone jest plenarne posiedzenie Sejmu. Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji nad ordynacją wyborczą. (8)

### Rowrót Naczelnika państwa.

(wp) Naczelnik Państwa dzisiaj rano powrócił z Brześcia Litewskiego, gdzie brał udział w uroczystościach dywizji syberyjskiej. (8)

## TELEGRAMY

### Rząd niemiecki nie może płacić.

PARYŻ, Agencja Hawasa donosi, iż rząd niemiecki zawiadomił 16 bm. rząd francuski, że nie może zapłacić sum, przeznaczonych na odszkodowanie prywatnych właścicieli. (8)

## Formowanie gabinetu.

WARSZAWA, 17.7 (WA) Według „Gazety Warszawskiej” prace posła Korfanteo nad skompletowaniem gabinetu są na ukończeniu. Lista nie będzie jednakże jeszcze dziś przedłożona Naczelnikowi Państwa, wobec tego, że jeden z kandydatów do ważnej teki przybędzie do Warszawy dopiero jutro rano, ponadto jest p. Korfanty w pertraktacjach o dwie teki drugorzędne. Dzisiaj wieczór odbędzie się konferencja kierowników stronnictw większości. (8)

WARSZAWA 17.7 (A. W.) Według „Przeglądu Wieczornego” Korfanty dzisiaj przedpołudniem zwrócił się do pp. Marynowskiego i Kamińskiego, prosząc o stanowczą odpowiedź.

Odpowiedź ta nie jest jeszcze znana. W razie odmowy p. Kamińskiego, Korfanty zamierza podobno ofiarować tę sprawę wewnętrzną wojewodzie lwowskiemu, Grabowskiemu.

Dalej „Przegląd Wieczorny” notuje pogłoskę, że Korfanty miał się dzisiaj zwrócić do gen. Sosnkowskiego z propozycją pozostania nadal w rządzie. W razie niedojścia do porozumienia koła prawicowe — według „Przeglądu Wieczornego” — omawiają możliwość zwrócenia się z propozycją do gen. Szeptyckiego.

W sprawie teki spraw zagranicznych wysuwane są kandydatury p. Płucińskiego oraz prof. Żukowskiego z Poznania. (8)

## Niejasna sytuacja.

### DECYZJA NACZELNIKA PAŃSTWA

WARSZAWA, 17.7 (AW) Posłowie Fedorowicz i Rosset wydali komunikat z powodu wzmianek porannych dzienników, powołujących się na sfery, zbliżone do kół państwowych. Komunikat podkreśla, że przy redakcji jego uwzględniono dwa fakty: 1) Naczelnik Państwa wypowiedział się, że postanowienie jego nieprzeszkadzania i odmowy współpracy z rządem jest niezależne od osoby premiera. 2) że uważa uchwałę z dnia 16 czerwca dotyczącą Komisji Głównej, za przeszkodę do utworzenia przezeń gabinetu równowagi stronnictw.

Komunikat przytacza dosłownie odpowiedź Naczelnika Państwa, czy ustąpienie jego było zależne od osoby premiera. Odpowiedź ta brzmiała: „Nie, decyzja moja niezależna jest od osoby premiera. Nawet, gdyby desygnowany był największy mój przyjaciel, moje zasadnicze stanowisko nie uległoby żadnej zmianie”.

Posłowie zaznaczają, że rozmowa, jaką prowadzili z Naczelnikiem Państwa odbywała się w sposób, który nie upoważniał ich do pomieszczenia poruszanych w niej potocznie spraw i poglądów Naczelnika Państwa. Nadto, posłowie zaznaczają, że stosunek ich, zawsze lojalny do Naczelnika Państwa, pozwala

### NIE ZALEŻY OD OSOBY PREMIERA

łaj przypuszczać, że rozmowa nosiła w niektórych momentach charakter bardziej urzędowy, niż prywatny.

WARSZAWA, 17 (PAT) Odnosząc do komunikatu ogłoszonego w dziennikach dnia 16 bm. przez stronnictwa, które spowodowały desygnację posła Korfanteo na premiera, kancelaria cywilna Naczelnika Państwa komunikuje, że kwestja niedokładności konstytucyjnych zasad tworzenia rządu w Polsce, została zainicjowana poruszana w mowie między Naczelnikiem państwa a posłami Fedorowiczem i de Rossetem nie przez Naczelnika Państwa, ale przez posła Rosseta. Naczelnik Państwa natomiast w swoich rozważaniach sytuacji, przeprowadzonych w czasie tej rozmowy kwestję tę całkowicie pominał. (8)

WARSZAWA 17.7 (A. W.) Jak donosi „Przegląd Wieczorny” bezpośrednio po przyjeździe, Naczelnik Państwa przyjął raporty kancelarii cywilnej w sprawie sytuacji oraz komunikat klubu centrowo-prawicowego. Według pogłosek w tej ostatniej sprawie ma być wydany komunikat oficjalny. (8)

### Sytuacja w Irlandji.

DUBLIN, 17 (PAT) Wojska wolnego państwa zajęły szereg nowych pozycji republikańskich i wzięły 250 jeńców. (8)

DUBLIN, 17 (PAT) Partja robotnicza wzwala członków parlamentu południowej Irlandji, reprezentujących wszystkie partje, celem omówienia środków mogących przywrócić stosunki pokojowe. (8)

### Cholera w Równem.

WARSZAWA 17.7 (A. W.) W Równem wybuchła cholera azjatycka. Stwierzono 6 wypadków zastygnięć. Starostwo i Magistrat zarządziły środki zapobiegawcze. Opieczono sanitarne, w których znaleziono zarazki cholery. (8)

### Spóźnione zabiegi.

HAGA, 17 (PAT) Litwinów wystosował do przewodniczącego komisji niemieckiej pismo, w którym proponuje odbycie wspólnej konferencji przewodniczących trzech niemieckich podkomisji z członkami delegacji rosyjskiej, celem porozumienia się w kwestiach zasadniczych, na których możnaby kontynuować konferencję. (8)

Pamiętajcie o repatriantach!

**Kronika zagraniczna****Sowiety się zbroją.**

(x) Bez względu na katastrofalną sytuację finansową postanowił rząd Sowieków wyznaczyć olbrzymie sumy na podniesienie wojskowego wyszkolenia członków swej armii.

Po rewolucji październikowej została jak wiadomo rozwiązana cała dawniejsza armia carska. Z biegiem czasu zastąpiono ją 1 1/2 miljonem żołnierzy czerwonej gwardji i przygotowano na wypadek wojny armię 5 miljonową.

Obecnie przystępują Sowiety do utworzenia nowych szkół wojskowych i fachowych szkół militaryjnych, przyczem zamierzają odtworzyć znowu tak prześladowany dotychczas korpus kadeci. (5)

**Proces eserów.**

(x) Proces przeciwko eserom potrwa zapewne jeszcze tylko 20 dni. Oskarżenie przeciwko 1-szej grupie eserów rozciągnięto obecnie na przewinienia dotyczące powstania karelijskiego.

Rządy sowieckie również są niezadowolone z dotychczasowego biegu procesu i utworzyły radę trzech mającą nadać procesowi odpowiedni kierunek. Do rady tej należą: Trockij, Dzierżyński i Kamieniew. Na sekretarza zamianowano Małkina. Bieg procesu ma być przyspieszony. Przewodniczący trybunałów rewolucyjnych Krylenko otrzymał nagane. (5)

**Wyrok w sprawie organizacji Sawienkowa**

(x) W procesie petersburskim przeciwko członkom organizacji Sawienkowa skazanych zostało z ogólnej liczby 12 oskarżonych trzech na karę śmierci przez rozstrzelanie. (5)

**Sowiety zgadzają się na nietykalność dyplomatów.**

(x) Z Moskwy donoszą że Rosja zgodziła się ostatecznie na zagwarantowanie nietykalności i nienaruszalności zagranicznych przedstawicieli dyplomatycznych. Dyplomaci nie będą w Rosji w przyszłości aresztowani, lecz conajwyżej zezwani do opuszczenia kraju.

Aresztowanych w Moskwie członków przedstawieli estońskiego chcą Sowiety obecnie wymienić na aresztowanych w Rewlu urzędników sowieckich i komunistów. (5)

**Flota niemiecka w Rydze.**

(x) Przybyła tu V niemiecka flotyła składająca się z 7-miu okrętów. Na powitanie flotyły wyruszył przedstawiciel rządu niemieckiego w Rydze. (5)

**Komunikacja Hamburg-Petersburg.**

(x) Z Hamburga donoszą, że w najbliższym czasie rozpoczną się próbne jazdy parowców pomiędzy Hamburgiem a Petersburgiem poprzez kanał Maryjski i Wołgę. Po tych próbach mają być poczynione dalsze próby bezpośredniego połączenia Hamburga z Morzem Kaspijskim.

**W rocznicę plebiscytu na Warmji i Mazurach**

(x) Z okazji rocznicy zwycięstwa plebiscytowego Niemców na Warmji i Mazurach odbyła się w Kilonji wielka uroczystość, w której uczestniczył również znany hakatysta rektor Funk z Olsztyna, który wygłosił mowę skierowaną przeciwko Polsce. Oświadczył on m. i. że wobec tego co czynią Polacy nie będzie można zachować się spokojnie i że trzeba działać przy pomocy założonego jeszcze podczas wojny „Heimatdienst“, którego główne zadanie polegać powinno na odparciu wszystkich zakusów sięgających po ziemię niemieckie na taków.

**Bolszewickie placówki dyplomatyczne zagranicą.**

Berlin główne centrum akcji szpiegowskiej.

Kowno A. P. Z Moskwy donoszą: Rosyjsko-sowiecki Komisarjat zagraniczny zostanie w najbliższym czasie zupełnie przekształcony. Sieć zagranicznych przedstawicielstwa Rosji sowieckiej zostanie również zamieniona kompletnie. Przedstawicielstwa w mniejszych państwach zostaną albo znacznie zmniejszone, albo też zupełnie zniesione. Natomiast ma być przedstawicielstwo sowieckie w Berlinie znacznie powiększone, gdyż Berlin ma być za-

mieniony na centralę dyplomatyczną dla całej zagranicy. Cały personel rządu sowieckiego w Berlinie wynosi obecnie 550 osób. Z liczby tej jest tylko część przydzielona do właściwego przedstawicielstwa dyplomatycznego Rosji, gdyż większość pracuje w przedstawicielstwach poszczególnych sowieckich Komisarjatów dla handlu zagranicznego, rady gospodarczej, rady kolejowej i t. p. 9

**Głód na Ukrainie.**

GENEWA. (AP) Wysłany na Ukrainę delegat genewskiego Komitetu ratowniczego dla głodującej Rosji, który zwiedził Kijów, Charków i Odese, opisuje w przerażający sposób panujące tam obecnie stosunki. W Kijowie przepelnionym przez setki tysięcy uciekinierów z nawiedzonych głodem okolic daje się odczuwać ogromny brak żywności i pomieszczenia.

Uciekinierzy pozostają bez wszelkiej pomocy na dworcu, gdzie powoli zamierają. W Charkowie, siedzibie ukraińskiego rządu leżą wygłodniałe dzieci na peronie gdzie nikt się nie troszczy, tak że muszą konać w strasznych boleściach. Na dworcu tym zbiera się nieraz 7-8

tysięcy tłumy. Władze charkowskie są zniewolone zamykać szpitale, gdyż nie posiadają ani medykamentów, ani środków żywnościowych.

Podobne stosunki panują w Odiesie, oraz we wszystkich miastach na linii Charków-Odesa. Trupy leżą na ulicach czasami tydzień cały i są obżerane przez szczury. Całe terytorium pomiędzy Odese a Połtawą leży odłogiem. Domy są opuszczone. Przeważnie porzuciły miasta na Ukrainie po 85% swojej ludności. Ludność jest tak rozpowszechniona, że policja przestała już w poszczególnych wypadkach interwenjować. 9

**Ruch antybolszewicki na Krymie rozszerza się**

CHARKÓW. 17 7. (AW) Prasa charkowska podaje, że na Krymie został wykryty spiszek kontrewolucyjny, na którego czele stał wielkorządca Krymu Michał Dijoniszew. Wydał on manifest w którym nazywa rząd sowiecki uzurpatorami władzy, której lud rosyjski nigdy nie uzna. W manifestcie kasuje się karę śmierci. W przyszłości ma ona być stosowana jedynie do żydowskich komunistów i tych, którzy podpisali wyrok śmierci w imieniu władzy komunistycznej.

Wszyscy obywatele są — w myśl manifestu — zobowiązani zapisywać się do odnośnych związków zawodowych. Sprawę reformy rol-

nej rozwiązać ma przyszły zjazd chłopów w porozumieniu z przyszłym rządem.

Wszystkie fabryki, należące do osób prywatnych wracają do właścicieli. Robotnicy mają być w tych fabrykach akcjonariuszami. Zakłady żydowskie natomiast zostaną znacjonalizowane. Handel ma być wolny. Manifest ostrzega przed pogromami żydów, względem których naród rosyjski jest pełen nienawiści.

Szefem armji narodowej ma być mianowany pułk. Szyszkin. Wielkorządca poleca porozumienie się z Wranglem, celem przeniesienia jego armji do kraju.

**W przededniu rozwiązania Reichstagu**

BERLIN 17 7. (AW) Położenie polityczne uległo w dniu 16 bm. pewnemu zaostreniu i znosi się poważnie na rozwiązanie Reichstagu, co przyczyniło by się do wyjaśnienia sytuacji. Stronnictwa nie życzą sobie rozwiązania Reichstagu, dojdzie jednak do tego, prawdopodobnie z powodu uporu socjal. demokratów, jak również stronnictw lewicowych, które trwają na swych stanowiskach. Pojawiła

się myśl utworzenia bloku stronnictw obywatelskiego środka, do którego należałyby niemieckie stronnictwa ludowe, bawarskie stronnictwo ludowe, centrum i demokraci. Dzisiejsze narady nie dały konkretnego rezultatu. Stronnictwa koalicyjne wystąpiły z wnioskiem, by ministerstwo finansów wyasygnowało 95 milionów marek na koszty ochrony republiki.

**Z OSTATNIEJ CHWILI****Gabinet p. Sliwińskiego u Naczelnika Państwa**

WARSZAWA 17.7. (A. W.) Dziś o godz. 2 po poł. Naczelnik Państwa zezwalał do siebie na naradę członków ustępującego gabinetu p. Sliwińskiego. (6)

**Nie wszyscy widzą ratunek w manifestacjach.**

WARSZAWA 17.7. (A. W.) Według „Kurjera Warszawskiego“ pracownicy tramwajów miejskich postanowili w przeważnej większości uchylić się od udziału w zapowiadanych przez socjalistów na jutro manifestacjach ulicznych. (6)

**Ententa zagrożona.**

PARYŻ 17. (PAT) Korespondent londyński „Petit Journal“ donosi. W politycznych kręgach panuje pogląd, iż konferencja między Lloydem Georgem a Poincarem nabierze nieodczekiwanie wielkiego znaczenia. Prawdopodobnie, albo dojdzie do zupełnego porozumienia we wszystkich kwestiach dotychczas niewyjaśnionych, albo różnice zdań będą tak wielkie, że ententa na tym wstąpi. Kola te utrzymują, że Lloyd George zamierza przedłożyć Poincaremu ten sam plan w sprawie odbudowy Europy, jaki przedłożył mu gdyby Poincare przybył do Genewy.

Najniższe ceny,  
Największy wybór,  
Faktyczna wyprzedaż sezonowa  
2999s w firmie A. TET ZLAFF i S-ka  
Piotrkowska 100, Tel. 541.  
Prosimy o osobiste przekonanie się.

## Zaślepienie partyjnictwo.

Po upadku gabinetu Sliwińskiego który od chwili narodzin skazanym był na zagładę gdyż serjo nie budził zaufania nawet u niektórych ugrupowań lewicowych, centro-prawica lojalnie wyciągnęła rękę do zgody, proponując utworzenie wspólnymi siłami gabinetu kompromisowego a więc takiego, któryby łagodził antagonizmy, dawał możność prowadzenia pracy twórczej i budził zaufanie tak w kraju jak i zagranicą. Taki gabinet powinien był zyskać poparcie wszystkich klubów, stworzyłby silny rząd i skupiłby w sobie wszystko to co ma najlepszego nasz parlamentaryzm bez względu na przynależność partyjną. Ale lewica nie chce zgody. Zwolenniczka autokratycznego rządu sama nie podzielnie pragnie ująć w swe ręce rządy kraju i nie zważając na to, że na czele rządu staje wielki demokrat, wódz duchowy działaczy Śląskiej i przywódca powstania, syn górnika śląskiego Wojciech Korfanty, zespół lewicowo-żydowsko-niemiecki wszelkimi godziwymi i niegodziwymi sposobami zwalcza osobę wielkiego Polaka. I trzeba podziwiać ten ogrom głupoty, szalbierstwa, i nienawiści jeżeli o tym tak zasłużonym rodaku mówi odezwa P. P. S. zamieszczona w niedzielnym numerze „Robotnika” „znany awanturnik Wojciech Korfanty” „gotowy do wszystkiego — od przekupstwa aż do mordu politycznego”, tak, więc dla P. P. S. jest Korfanty niczem więcej jak „znanym awanturnikiem”. Ze Korfanty przez lat tyle i tak skutecznie bronił praw Polaków w parlamencie nie mieckim to było według naszych socjalistów tylko awanturowaniem się. „Niepotrzebną awanturą”, było powstanie górnośląskie w rezultacie którego przydzielono nam część Śląska, na którą tak niechętnie patrzą nasi socjaliści. Praw dopodobnie takiż sam brak uznania u lewicy spotka ziemię śląską jak to stosują do „oznańskiego”, teraz Śląsk będzie nazywany ostoją reakcji ponieważ jednomyślnie wypowiedział się za Wojciechem Korfantym.

Gen. Szeptycki trafnie wyraził uczucie tkwiące w piersiach milionów Polaków, gdy kwiaty wojsku polskiemu zaofiarowane rzucił do stóp Korfanteo.

Przed kilkunastu miesiącami p. Witos będąc jeszcze premierem w entuzjastycznych słowach słał zasługi Korfanteo, który był jego zdaniem bohaterem narodu, a dziś p. Witos woła, że wybór Korfanteo na premiera jest prowakacją. A najdosadniej charakteryzuje stanowisko lewicy wobec Korfanteo to, że idą z nią solidarnie ręka w rękę Niemcy no i naturalnie żydzi. Ci notoryczni wrogowie Polski którzy tylko szukają sposobności żeby mózdz osła bić wewnątrz i nazewnątrz siłę i autorytet naszego państwa w zgodnym chórze z lewicą za wodzą nad upadkiem rządu, który się dostał w „szpony reakcji”. Wszystko co by tylko zapowiadało wzmocnienie się naszej państwowości będzie dla tych szkodników solą w oku.

Ta klika lewicowo-niemiecko-żydowska czuje się pewna siebie bo ma poparcie Naczelnika Państwa, a dzieje się to rzeczywiście w sposób niepraktykowany w republikańskich demokratycznych państwach. Wszędzie jest ustalona zasada że z większości, która w sejmie dotychczasowy rząd obaliła, powstaje nowy rząd wszędzie prezydent Rzeczypospolitej zasadę tę zanuje i nie myśli jej kwestjonować. Naczelnik

Państwa, który nie posiada praw suwerennych prezydenta, przeciwnie odwołuje przed Sejmem suwerennym, przeciwstawia się kandydarze większości tegoż sejmku,

I wtedy, gdy nie ma innego sposobu zapobieżenia kandydarze przedstawiciela większości sejmowej, wtedy rzuca na szalę groźbę swego ustąpienia. Jest to zatem nowa presja, nowa próba zastraszenia, jedna z wielu prób jakie od tygodnia lewica podejmuje dla odcięcia łekliwszych, nerwowo mniej odpornych elementów z prawicy. Groźby w Sejmie Witos, Barlickiego, Daszyńskiego, Stapińskiego, Dąbskiego, pogłoski o strajkach i wreszcie szepta nie po wszystkich kątach że Piłsudski ustąpi jeśli Sejm nie zgodzi się na interpretacje Konstytucji lub na p. Sliwińskiego—to wszystko tak dziwnie poprzedziło list p. Piłsudskiego że trudno nie widzieć w tym liście również środka presji i zastraszenia. A może jakie

stronictwo złąknie się i odpadnie od prawicy

Powyższa taktyka nie jest chwalebna ale zato sprytnie pomyślana. Jednakże społeczeństwo nie da się zastraszyć. Kwestja dobra publicznego jest ważniejszą ponad interesy partji i ambicje osobiste jednostek. Jeśli lewica mniema, że zdoła steroryzować obóz narodo wy to się grubo myli. Zadne zapowiedzi „strajków demonstracyjnych” nie osłabia zdecydowanej woli uczciwych i rozumnych żywiołów naszego społeczeństwa, przeciwnie, pobudzą je tylko do energicznej obrony praworządności państwowej.

Czasy terroru już minęły. Woła większość ci jest wolą narodu. Większość polska w przeciwstawieniu do mniejszości łatanej głosami niemieckimi i żydowskimi ma prawo żądać żeby podstawowe zasady parlamentaryzmu również i w Polsce były uszanowane.

(5)

K.

## Wojciech Korfanty.

W wiosce górnośląskiej Siemianowicach koło Huty Laury przyszedł na świat przed laty 50 syn górnika — Wojciech Korfanty, obecny prezydent gabinetu ministerjalnego.

Twarda jest dola górnika, ale też rzeźbi twarde, mocne charaktery. Jak ojciec w trudzie godziennym kilofem bił w ziemię, aby zdobyć dla rodziny warunki egzystencji, tak syn w zmudzie i trudzie przebijal się przez życie i walczył, aby zdobyć dla Śląska lepszą, promienniejszą przyszłość.

Jako uczeń gimnazjalny zakładał kółka samokształceniowe, jako akademik na uniwersytecie wrocławskim skupiał koło siebie młodzież śląską i organizował ją do pracy nad odrodzeniem narodem Górnośląska.

Współczesna, nieliczna niestety inteligencja górnośląska, która dzisiaj zajmuje kierownicze tam stanowiska, to przeważnie koledzy Korfanteo. Rostek, Wolny, Kowalczyk, żeby tylko te znane wspomnieć nazwiska—wszyscy z „pieronów” śląskich pochodzą.

Aresztowany przez władze niemieckie za pracę narodem i wydalony za nią z uniwersytetu Korfanty wspólnie z Kowalczykiem założyli w Katowicach dziennik „Górnoślązak”, który stanął na gruncie szersze narodowym i propogował zjednoczeniu Śląska z resztą Polski.

Zdrowe hasła trafiły do dusz zdrowego ludu śląskiego. Rosła tedy popularność Korfanteo na Śląsku, wzrastał się jego wpływ na masy i potężniał ruch narodowy.

Znalazł on swój wyraz w wyborze Korfanteo na posła do Sejmu pruskiego w r. 1902-gim. Korfanty wystąpił jako kandydat narodowy polski—pierwszy raz w dziejach Śląska — i po zaciętej walce mandat zdobył. Rychło wszedł także do parlamentu rzeszy niemieckiej.

Wkrótce stał się Korfanty bieżem Bożym na Niemców.

Ilekoć na wokandzie zjawiała się jakakolwiek sprawa brutalnej przemocy niemieckiej, Koło polskie berlińskie delegowało Korfanteo który wręcz, odważnie, bez ostonek demaskował fałsz, obłudę, perfidję prusactwa i niemieczyzny.

Na posiedzeniu Sejmu pruskiego dn. 17

stycznia 1917 r., wkrótce po ogłoszeniu „aktu 5 listopada”, Korfanty oświadczył publicznie, iż „naród polski, mimo przeszkód, stawianych mu wskutek utraty jego bytu państwowego nie zatracił swych wielkich sił żywotnych, nie przestał się poczuwać jako jednolite, niepodzielne ciało narodowe”.

On też jedyny, obok dzisiejszego Marszałka Sejmu, a wówczas posła do parlamentu niemieckiego Wojciecha Trampczyńskiego, miał odwagę upomnieć się o los robotnika polskiego.

A wreszcie, gdy zaдргаł pod uderzeniem Focha front niemiecki, Władysław Seyda i Korfanty z trybuny berlińskiej domagali się niepodległości i zjednoczenia Polski.

Po rewolucji listopadowej w Niemczech wszedł w skład komisariatu Rady Naczelnej w Poznaniu, który, podniecony przyjazdem Paderewskiego, wyrzucił Niemców.

Nie cieszył się popularnością u rozmaitych socjalistów i socjalizujących, których nie dopuszczał do wpływu na masy robotnicze i demaskował ich obłudę.

Zdolność jego organizacyjna, szybkość orientacji, niezwykła odwaga i wielka rozwaga polityczna—zabłyły w całej pełni dopiero w kampanji plebiscytowej na G. Śląsku. Zbiry rozmaite czatowały na jego życie, a Korfanty nie ustąpił i z narażeniem własnego życia trwał, póki nie odniósł zwycięstwa.

Imię jego zasłynęło wszędzie i stało się popularne w całej Polsce. Korfanty urosł wprost na bożyszczu polskiej ludności śląskiej.

A gdy po plebiscytwem zwycięstwie dn. 20 marca pod wpływem Lloyd George'a chciało Polsce dać tylko Pszczynę i Rybnik, Korfanty dn. 3 maja 1921 r. ogłosił się dyktatorem na Śląsku i podniósł sztandar walki, wolał do powstania, aby ocalić Śląsk dla Polski.

Zespolenie G. Śląska z Polską w znacznej mierze zawdzięczamy Wojciechowi Korfanteo mu l...

I zaprawdę niema silniejszego symbolu Śląska z Polską nad fakt, że syn wracającej do ojczyzny ziemi staje teraz na czele rządu całej Polski l...

(2)

## Kampanja przeciw Korfanteo.

Postowie Kamieniecki i Ralo nie mogą zgodzić się na stanowisko klubu Zjednoczenia względem kandydatury posła Korfanteo występującego z stronictwa.

„Robotnik” opublikował odezwę Centr. Komitetu wyk. wzywając do protestu przeciwko kandydarze posła Korfanteo.

„Kurjer Poranny” podaje, że mają ukazać się odezwy stronictw ludowych wzywające do mokracje wiejską do jednolitego frontu przeciw poczynaniom tych grup, których symbolem stał się Korfanty.

**Ma marginesie.****Kobieta w przysłowiach.**

Mało jest „przedmiotów”, którymi by się przysłowia—mądrość narodów, zajmowały tak chętnie i obficie, jak kobietą: dla wszystkich wrogów rodzaju niewieściego przedstawia skarbiec przysłowia rozmaitych ludów niezwykle bogatą kopalnię zdań kłujących i złośliwych. Istnieją jednak również przysłowia, pełne czci i uwielbienia dla płci pięknej... I tak żadna z kobiet nie obrazi się napewno takim zdaniem, jak: „Wargi kobiecie uzdrowiły już niejedną chorobę”, lub „Oszczersztwo zamiera przed drzwiami dobrej kobiety...”

Serbskiemu jednak przysłowiu: „Mniejszem jest przestępstwem spalić kościół, niż mówić źle o dziewczynie” przeciwstawia się n. p. tak mało pochlebne dla niewiasty a tak znamienne dla stosunków japońskich przysłowie: „Wierz twojej żonie dopóty, dopóki spożywają na niej oczy twojej matki!” Nie lepszym jest zdanie hiszpańskie: „Kobieta podobną jest do cienia, idziesz za nią—ucieka; uciekasz przed nią—prześladuje cię”.

Jak zawsze tak i w przysłowiach „galaniami” wobec kobiet są Francuzi; twierdzą oni: „Wola kobiety jest wolą Boga”; równocześnie jednak wyrażają się złośliwie: „Mało jest uczciwych kobiet, którymby nie ciążyło rzemiosło uczciwości...”, lub też mówią krótko i węzłowo to: „Kobieta to diabeł wcielony”, co przypomina zdanie, wypowiedziane jeszcze przez filozofa starożytności: „Kobieta jest powrozem, na którym szatan ciągnie mężczyznę do siebie”.

Moskal daje następujące ostrzeżenie: „Wy bieraj swoją żonę raczej uszami, niżeli oczyma”, poprawia się jednak równocześnie, mówiąc: „Kobieta nie jest gitara, którą po skończonej grze możesz z powrotem zawiesić na ścianie” lub stwierdzając krótko: „Nie masz ogniska bez kobiety”.

Mało uprzejmi dla niewiasty są w przysłowia Polacy. Wszak wszyscy znamy popularne powiedzenia: „U białołowy długie wło-

sy, krótki rozum”, lub „Baba z wozu, koniom lżej”, albo „Gdzie diabeł nie może, tam babę pośle” i t. d. Pocięcha jednak w tem, że nie korzystną opinię w przysłowiach naprawiają korzystnym naogół osądzeniem kobiety w życiu.

**WIADOMOSCI Z KRAJU.****Boy—prof. uniwersytetu w Poznaniu.**

(K.) Dekretem Ministerstwa Wyznań relig. i oświecenia publicznego z ważnością od dnia 29-go maja br. Dr. Tadeusz Żeleński (Boy) mianowany został profesorem literatury francuskiej na uniwersytecie poznańskim. (5)

**Prawosławni na kresach.**

(K.) Według ukończonych obecnie obliczeń na podstawie danych z roku 1921 i 1922, liczebność osób wyznania prawosławnego na ziemi Wileńskiej przedstawia się w sposób następujący: w pow. wileńskim 0,9 proc., w pow. trockim 1 proc., w święciańskim 7,8 proc., oszmiańskim 26 proc., duniłowickim 46 proc., brańskim 56 proc., dziśnieńskim 50 proc., wilejskim 73 proc. (5)

**Samobójstwo gracza.**

(K. D.). 16 bm. rzucił się pod pociąg kupiec z Krakowa Augenblick. Według krążących wersji Augenblick grywał od dłuższego czasu w kasynie w Sopotach, gdzie przegrał gotówkę własną i pożyczoną. Przegrana ta była przyczyną rozpaczliwego kroku. (8) (AW)

**Koło akademików polskich z Rumunii we Lwowie**

(K.) We Lwowie zawiązało się niedawno koło akademików polskich, pochodzących z Rumunii, mające na celu pielęgnowanie ducha, tradycji polskich wśród mniejszości narodowej w Rumunii, oraz zorganizowanie wychowania młodzieży. Stowarzyszenie mieści się przy ul. Mochnackiego 32 i obejmuje obecnie kilkadziesiąt członków.

**Strajk budowlany we Lwowie.**

Strajk robotników budowlanych we Lwowie trwa w dalszym ciągu. Pertraktacje pracowników proponują 30 proc. (A.W)

**Polskie schronisko w Baskidach śląskich.**

(K.) Z Ustronia piszą nam: Jak donieśliśmy dn. 9 b. m. otwarto uroczyście na szczycie Stożka (975 m.), położonym w grzbiecie granicznym między Wisłą a Jabłonkowem, polskie schronisko. Jest to okazała dwupiętrowa willa w stylu zakopiańskim, objadająca dodatkowo od szablonowych niemieckich schronisk w tych okolicach. Mieści ona szereg pokoi gościnnych oraz obszerna restaurację. Schronisko może pomieścić kilkadziesiąt osób dziennie. Parter wybudowany jest z miejscowego piaskowca. Koszta budowy wyniosły 25 milionów marek. Schronisko posiada już obecnie kilkadziesiąt łóżek, a cena noclegu 500 mk. od osoby.

Byłoby pożądanem, aby z Krakowa, Lwowa, Warszawy i t. d. organizowano na Stożek, do źródeł Wisły i t. d. zbiorowe wycieczki dla poznania tych przepięknych okolic śląskich. Koleją dojeżdża się przez Bielsko i Golezów do Ustronia. (5)

**Odniesienie b. dzielnicy pruskiej.**

(K.) Zawarunkowane traktatem wersalskim odniesienie b. dzielnicy pruskiej szybko postępuje naprzód.

W rb. zlikwidowano już przeszło 700 komisji i około 10 większych majątków, pozostaje do wykupienia około 70 majątków i 2 i pół tysiąca kolonii.

Przy likwidacji własności niemieckiej pierwszeństwo oddawane jest sposobem dobrowolnej zmiany własności, przymus stosowany jest tylko w ostateczności. (5)

**P**oszukuję pokoju umeblowanego z pościelą, możliwie z osobnym wejściem. Pożądane w okolicy Al. Kościuszki. Oferty z podaniem ceny do „Rozwoju” pod „Redaktor”.

**ARKADJUSZ AWERCZENKO. 1)****KOGUCIŃSKI.**

Maż zdradzający swą żonę zostanie pomimo to zawsze kochającym, miłym i zazdrosnym t. j. takim jakim był i dawniej przed zdradą.

Przytoczone tutaj wypadki, jakie się zdarzyły Kogucińskiemu mogą być najlepszym przykładem...

Koguciński rozpoczął od tego, że będąc żonatym, pewnego wieczora poszedł sam bez żony do teatru i zobaczył tam piękną wysoką brunetkę. Miejsca ich znajdowały się obok i to dało możliwość Kogucińskiemu obrócić się trochę bokiem i obserwować piękny, klasyczny profil swojej sąsiadki. Następnie zdarzyło się, że sąsiadce upadł futerałik od lornetki, a Koguciński podniósł go i wręczył jej. Sąsiadka uważnie spojrzała na niego—wywołując w nim jakieś miłe przyjemne drżenie. Ręka Kogucińskiego znajdowała się na poręczu krzesła—taką również pozę zapragnęła przyjąć jego sąsiadka... a kiedy rękę swoją oparła o poręcz krzesła—palce ich spotkały się.

Oboje drgnęli, a Koguciński powiedział:

— Jak tu gorąco!

— O! tak—opuściwszy powieki, odwróciła mu sąsiadka. — Bardzo. W gardle zaschło mi niemożliwie.

— Niech pani wypije lemoniadę.

— Niewypada samej iść do bufetu—westchnęła przytem piękna sąsiadeczka.

— W takim razie pani pozwoli, że będę jej towarzyszył do bufetu.

Otrzymałszy zgodę, udali się do bufetu. Podczas ostatniego antraktu rozmawiali już jak dobrzy, starzy, znajomi a po przedstawieniu Koguciński odprowadzając swoją znajomą do dorożki, wziął ją pod rękę i ścisnął jej rękę troszeczkę mocniej aniżeli tego wymagały formy towarzyskie. Poruszyła się ona trochę, lecz ręki nie cofnęła.

— Czy to możliwe żebyśmy się więcej nie zobaczyli? z lekkim westchnieniem zapytał Koguciński. — Ach! Mamy jeszcze się spotkać.

Brunetka tajemniczo uśmiechnąwszy się rzekła:

— Pssst! Niemożliwe. Proszę nie zapomnieć, że jestem mężatką.

Koguciński miał zamiar odpowiedzieć, że to nieprzeszkadza, lecz wstrzymał się i tylko szepnął:

— Ach, mój Boże! Błagam panią—gdzie my możemy się spotkać?

— Nie, ależ nie! Zaśmiała się brunetka. — My nigdzie nie spotkamy się. Niech pan zapomni o tem. Tembardziej, że ja obecnie prawie codziennie bywam na wrotnisku.

— Acha!—zawołał Koguciński—Dziękuję, serdecznie dziękuję pani.

— Nie rozumiem—za co mnie pan dziękuję? Stanowczo nie rozumiem. A teraz musimy się pożegnać! Siadam do dorożki.

Koguciński usadowiłszy ją w dorożce, pocałował naprzód w jedną rękę, a po malej pauzie... w drugą.

Ona odjeżdżając zaśmiała się cichym śmiechem, takim jakim śmieją się kobiety kiedy są z czegoś zadowolone.

**II**

Kiedy Koguciński powrócił do domu to żona jego jeszcze nie spała. Stała ona przed lustrem i rozczesywała włosy.

Pocałowałszy ją w gołe ramię zapytał:

— Jak spędziłaś dzisiejszy wieczór?

— Byłam w kinematografie.

Koguciński chwycił ją za rękę i patrząc badawczo w oczy zapytał:

— Sama jedna?

— Nie, z Renią.

— Z Renią? Znam tę Renię!

— Nie rozumiem...

— Zrozumię więc moja kochana... że nie podoba mi się twoje uczęszczanie bezemnie do teatrów i kinematografów. Takie chodzenia nie doprowadzą do dobrego!

— Olesiu! Ty mnie obrażasz... Przecież ja nigdy nie dawałam do tego powodów!

— Hm! Matuchno! Ja nie wątpię, że ten raz jesteś mi wierna, lecz ja wiem jak to się czyni. Ha, ha! O, ja was kobiety, znam bardzo dobrze. Zaczyna się to zwykle od głupstwa. Naprzykład, taka wierna żona, jak ty, udaje się do teatru i spostrzega siedzącego obok siebie ładnego blondyna.

Upuszczasz futerałik od lornetki lub coś innego. On podnosi, przytem wasze spojrzenia spotykają się. No, naturalnie, ty mi odpowiesz, że w tym przecież niema nic karygodnego? O, tak! tymczasem rzeczywiście niema nic takiego. Lecz on w dalszym ciągu badawczo przygląda się tobie i to ciebie hypnotyzuje... Ty opierasz swoją rękę na poręczu i—zgódź się ze mną, że wasze ręce przypadkowo dotknęły się. I ty, moja najdroższa, ty (tutaj Koguciński chwycił silnie za rękę swoją żonę) wstrząsas się jakby cie dotknął prąd elektryczny. Ha, ha, ha! Stało się. Początek zrobiono! „Jak tu gorąco”—mówi on.

„Tak”—odpowiadasz mu naiwnie— „W gardle zaschło”... „Może pozwoli pani szklanke lemoniady?” — „Z przyjemnością”.

D. c. n.

Wszystkim naszym znajomym, krewnym i przyjaciółom, którzy raczyli oddać ostatnią posługę naszej najukochańszej i nieodżałowanej żonie i matce s, p,

### MARJI z ŁUKOWSKICH WIDUJE SKIEJ,

a w szczególności księdzu prałatowi Wyrzykowskiemu za szczerze życzliwe słowa pociechy wypowiedziane nad grobem, składamy z głębi zbolełego serca najserdeczniejsze „Bóg zapłać“  
Mąż z dziećmi.  
5104d1

## Zygzaki.

### Co pisał o Nacelniku Państwa dzisiejszy Jego przyjaciel p. J. Dąbski.

W „Gazecie Ludowej“ rocznik III nr. 34 i 35 pisał w r. 1917 dzisiejszy suweren państwowy p. Jan Dąbski w sposób następujący o Józefie Piłsudskim:

„Powiedział on sobie w duszy: „albo ja albo nikt“ i doprowadził do tego, że znaczna część legionów nie złożyła przysięgi, nakazanej przez Radę Regencyjną, ślubującej wierność przyszłemu królowi i ojczyźnie. Doprowadził on do zatracenia honoru wojskowego, bo żołnierz, który dane słowo cofa, traci honor.

Hańba to rycerskiego narodu polskiego. Jakże niepodobny jest ten naczelny wódz Piłsudski do naszego bohatera z przed 110 laty, ks. Józefa, który wolał zginąć w Elsterze, niż złamać słowo żołnierskie...

Legiony przy utworzeniu się Rady Stanu oddały się bez zastrzeżeń pod jej rozkazy. Do niej też wszedł Piłsudski. Za jego to zgodą ułożono przysięgę, a on oświadczył, że złoży tę przysięgę.

I cóż się dzieje z tym człowiekiem, którego obowiązkiem było stać ponad wszystkimi partjami narodu? Oto staje on na czele jednej partji P. P. S. i mniejszych grup o zbliżonych poglądach i w cniwi najważniejszej dla narodu polskiego przeciwstawia się Radzie Stanu, wystepuje z niej, rozbija legiony, wydaje rozkaz, aby nie słuchać Rady i by wojsko przysięgi nie składało...

W 1914 roku, tworząc legiony mówił, że to jedyna żywa gwarancja narodu polskiego. Dziś żąda martwej, na papierze, mówi przez swoich zwolenników, że wojsko jest niepotrzebne. Chce on teraz jakiejś milicji ludowej. Później może wystarczą mu bojówki partyjne.

Swiata nie reformuje się tak prędko, jak ten pan zmienia zdanie swoje.“ (7)

## KRONIKA

### — Kalendarzyk

Dziś: Wtorek, 18 lipca, Szymona M.  
Wschód słońca g. 3 m, 05  
Zachód g. 7 m, 08.

### — Widowska.

„Luna“ (Przejazd 1).  
„Romans córki galganiarki“  
„Odeon“ Przejazd 2  
„Serca w niewoli“  
Grand-Kino (Piotrkowska 72)  
„Zygomar i Protea“

### — Kalendarzyk historyczny.

1374 Zgon słynnego poety włoskiego Franciszka Petrarci.  
1508 Wojska Wasyla, w. księcia Moskwy wkroczyły do Białej Ruś.

### (—) Z T-wa „Rozwój“

Pragnąc wydać listę sprzedawczyków T-wa „Rozwój“ prosi wszystkich Polaków o podanie nazwisk tych Polaków, którzy w roku bieżącym sprzedali nieruchomości w ręce żydowskie.

Szczegóły należy nadsyłać do biura T-wa przy ul. Podleśnej Nr. 4.

### (—) Z Państwowej Szkoły Włókienniczej.

Na organizację fabryki Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi ofiarowali: Spółka Akcyjna Przemysłu Włókienniczego J. Smarzyński, F. Miłobędzki i J. Malewski mk. 100,000, zaś b. słuchacz kursu wieczorowego dla ткачов p. Stefan Mokrosiński mk. 5000. (o)

### — Z Tow. „Kropla Mleka.“

p) Towarzystwo „Kropla Mleka“ zwróciło się do mahistru z prośbą o udzielenie Towarzystwu subsydjum w kwocie 982,000 mk. miesięcznie.

Delegacja przy W. O. S. prośbę tę uwzględniła. Sprawa ta ostatecznie zdecydowana została przez magistrat. (o)

### — Wyjazd dzieci na kolonię.

p) Obecnie znów wyjeżdża na 5 tygodniowy pobyt w Busku 25 dzieci. Równocześnie wydział opieki społecznej uzyskał jeszcze 13 miejsc w Zakopanem. (o)

### — Porady prawne.

p) Przy wydziale opieki społecznej udzielają się obecnie porady prawne płatne dla wszystkich oraz bezpłatne dla osób przedstawiających świadectwa ubóstwa, jak również dla inwalidów i dla zdemobilizowanych.

Utworzono również sądy polubowne z opłatą 2 proc. od sumy spornej. Sądy składają się z kilku sędziów oraz obywateli miasta. (o)

### — Wynik egzaminów maturalnych na Kursach Dokszt. przy D. O. K. Nr. IV.

Przy Dowództwie Okręgu Korpusu Nr. IV w Łodzi istnieją od 15 czerwca r. ub. kursy dokształcające w zakresie szkoły średniej.

Celem kursów jest ułatwienie kontynuowania nauki tym żołnierzom, wzgl. zdemobilizowanym, którzy skutkiem wstąpienia do wojska w latach 1918—1919, przerwali naukę w zakładach średnich.

Przy D. O. K. Nr. w Łodzi istnieją wszystkie klasy, począwszy od III-ej do VIII-ej, w liczbie tej dwie klasy VIII równoległe.

Nauka na kursach odbywa się w godzinach wieczornych przy jednoczesnym pełnieniu obowiązków służbowych.

W czasie od 19. do 30 czerwca r.b. odbyły się na kursach dokształcających D. O. K. Nr. IV. egzaminy maturalne dla słuchaczy klasy VIII. Do egzaminu przystąpiło 29 słuchaczy, z tej liczby maturę otrzymało 24. t.j. 83% Egzamin przeprowadziła Komisja wyznaczona przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego.

Praca na kursach była b. owocną a rezultaty jej zawdzięczać należy przede wszystkim profesorom, którzy mimo ciężkiej normalnej pracy w szkołach z ogromnym poświęceniem oddawali kursom godziny wieczorowe, wyrzekając się należytego sobie odpoczynku. 9

### — Z Tow. Krajoznawczego.

Na niedzielę d. 23. b.m. projektowana jest wycieczka do Wieunia. Wyjazd w sobotę o g. 4-ej po poł. Bliższe szczegóły oraz zapisy w lokalu Tow. (Al. Kościuszki 17) we wtorek i środę od 8-ej-9-ej w. 9

## Pamiętajcie o odbudowie Kresów.

## Z sądów:

### — Morderstwo z chęci zysku.

p) W dniu wczorajszym sąd doraźny rozpatrywał sprawę niejakiego 20 letn. Jana Sepskiego, który przed kilku dniami zamordował Augusta Langego, zamieszkałego przy ul. Główniej nr. 46.

Rozprawy prowadził sędzia Kahl, oskarżał podprokurator Krychowski, obronę wnosili adw. Friede.

Badany przez sędziego śledczego Jan Sepski przyznał się do zaboju Langego.

Zapoznał się on z L. przed 3 laty i odtąd utrzymywali ze sobą perwerzionistyczne stosunki. Zabić Langego postanowił już wówczas gdy ujrzał swego przyjaciela liczącego pieniądze. W tym celu postarał się o małą flaszczykę, do której nalał trochę trucizny z balonu stojącego w farbiarni fabryki, w której pracował.

Wieczorem tragicznego dnia po spożyciu kolacji poszli spać, a w nocy Lange usiłował zmusić Sepskiego do pederastji. Wówczas Sepski wyskoczył z łóżka, porwał leżący na stole szczyryk wraz z pilnikiem i uderzył nim Langego, lecz ten zerwał się z łóżka i podszedł do okna, gdzie też po chwili upadł. Wówczas to Sepski przypomniał sobie o butelce z trucizną i aby odsunąć od siebie podejrzenie chciał ją inscenizować samobójstwem, zaczął wlewać Langemu truciznę do ust. L. broniąc się złapał go za rękę, tak, że trucizna przysnęła opalając Sepskiemu twarz, szyję oraz garderobę. Dokończony zbrodni Sepski wyjął z szafy pieniądze Langego w sumie 45 tys. mk. i schował je do swej kieszeni.

Przy sekcji zwłok zmarłego Langego stwierdzono na szyi zadraśnięcia oraz na pierśsiach ranę którą drażąc do serca, pozatem porażenia jamy ustnej i przetyku.

Podprokurator Krychowski żąda dla oskarżonego kary śmierci, gdyż człowiek który w tak młodym wieku mógł popełnić tak potworną zbrodnię, jest niebezpiecznym dla społeczeństwa i winien być z niego usunięty.

Obronca oskarżonego wniosł o przełożenie sprawy sądowi zwykłemu, a to ze względu na okoliczności w jakich zbrodnia wykonana została. Gdyby jednak sąd postanowił sprawę sądowi zwykłemu nie przekazać wówczas obrońca prosi o łagodny wymiar kary ze względu na młody wiek oskarżonego, oraz i tę okoliczność, że zamordowany Lange postępował swoimi deprawował duszę Sepskiego,

Sąd po naradzie ogłosił wyrok skazujący Sepskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie. (8)

## Ze sportu.

### — Wyciągi cyklistów.

p) Na torze w Helenowie odbyły się w niedzielę wyciągi, urządzone staraniem warszawskiego Towarzystwa Cyklistów.

Rezultat wyciągów był następujący:  
Wyciąg otwarcia 1600 mtr. I — Kwieciński, II — Turowski, III — Jabrzemski.  
Wyciąg gościnny: 1600 mtr. I — Rosset, II — Kukieła, III — Piskorski.  
Wyciąg Warszawy: 1200 mtr. I — „Iko“, II — Janowciński, III — Turowski.  
Wyciąg Łodzi: 1600 mtr. I — Kiermen, II — Blau, III — Gabrych.  
Wyciąg motocyklistów: 6000 mtr. I — Jabrzemski, II — Michalak.  
Wyciąg parami: 10000 mtr. I — „Iko“, Stankiewicz, II — Turowski i Kwieciński, III — Kiermen i Miller P.  
Wyciąg dystansowy: 10000 mtr. z prowadzeniem, I — Gędzirowski, II — Jabrzemski.

Clou wyciągów stanowił wyciąg o mistrzostwo Rzeczypospolitej, corocznie urządzany przez Polski Związek Towarzystw Kolarskich.

za przestąpieni 1000 mtr. z 4 przedbiegami i 4  
finałami.

W półfinale przybył Miller O., w półfinale 2  
Lazarski, w półfinale 3 — Szymczyk, w pół-  
finale 4 — Miller O.

Mistrzostwo Rzeczypospolitej Polskiej zdo-  
łał Franciszek Szymczyk, przebywszy 1000 mtr  
w jednej minucie, 53 i 4/5 sekund. Drugi przy-  
był Miller O., trzeci Łazarski.

Na odbytym w sali Helenowa bankiecie  
prezes Tow. Warszawskich Cyklistów w Łodzi  
Cichocki w dłuższym przemówieniu wskazy-  
wał na podwójne święto, jakim jest rozegranie  
mistrzostwa Rzeczypospolitej oraz przyłączenie  
Śląska do Macierzy. Kolejno przema-  
wiali kap. Wojtkiewicz, przedstawiciel Polskiego  
Związku Towarzystw Kolarskich, p. Przyby-  
zowski i inni. W końcu rozdzielono nagrody  
zdobyte na wyścigach 25 ub. m. (o

## Z RADY MIEJSKIEJ.

s) Abstynencja radnych miejskich docho-  
dzi do zenitu. Jedno po drugim posiedzenie  
 Rady miejskiej odwołuje się z powodu braku  
kompletu. Wyznaczone na wczoraj na godz. 6  
wiecz. nadzwyczajne posiedzenie rozpoczęło  
się zaledwie o godz. 8 m. 15 wiecz. w obecno-  
ści dwudziestu kilku radnych. Na porządku  
dziennym znajduje się 9 spraw, mniej waż-  
nych. Referenci odczytują je monotonnie i po  
kilku zapytaniach w sprawach formalnych je-  
st na po drugiej sprawa zostaje przyjęta. Ta-  
kim sposobem uchwalono wydać jednorazowo-  
wą zapomogę nauczycielkom i bóbó ręcznych  
raz zastępcom nauczycieli miejskich szkół  
wowszechnych w wysokości 30 proc. za kwie-  
cień i 60 proc. za maj i czerwiec. Poza tem u-  
chwalono podnieść taryfę tramwajową, która  
od dnia 19 b.m. t.j. od środy wynosić będzie:  
10 mk. dla dorosłych, 30 mk. dla uczni i szere-  
gowych, 120 mk. za przejazd od godz. 10 do  
11 i pół, a 200 mk. w nocy. Bilet miesięczny  
kosztować będzie 12000 mk.

Prócz tego nieznacznie podniesiono także  
taryfę drożkarską i uchwalono zwrócić się do Ko-  
misarza rządu by policja przestrzegala by do-  
pókarze wywiesili w drożkach tabliczki z  
akcją.

Wreszcie sprawę dotyczącą wyboru miejs-  
ca pod budowę szpitala miejskiego skierowa-  
no do specjalnej komisji, która po wyszuka-  
niu odpowiedniego miejsca przedstawi radzie  
miejskiej do zatwierdzenia. Na tem posiedze-  
nie o godz. 10 zamknięto.

## Dr. med. J. A. ROSIEWICZ

powrócił

przyjmuje z chorobami wewnętrznymi od 5-7 p. p.  
prócz siedzib i św. Piotrkowska 184.

## Zagadkowe samobójstwo

Podjezany dom. Ojciec stróżem w domu córki. Ojcobójstwo. Ucieczka zbrodniarki.

W dniu 17 marca r.b. niejaki Franciszek  
Mikulski zam. przy ul. Zachodniej 22 przybył  
do policji i zameldował iż stróż domu wyżej  
wymienionego Ignacy Barczak popełnił sa-  
mobójstwo wystrzałem z rewolweru.

Urząd śledczy wszczął dochodzenie, lecz  
nie specjalnego nie zauważono, gdyż rzeczy-  
wiście Ignacy Barczak leżał przed drzwiami  
swego mieszkania, obok niego zaś znaleziono  
rewolwer i butelkę wódki.

Sprawa ta nie wzbudziła specjalnego za-  
interesowania, gdyby nie fakt, że dom Nr. 22  
przy ul. Zachodniej cieszy się jak najgorszą  
opinją i jest gniazdem różnych rzezimiesz-  
ków, złodziei, prostytutek i osób znajdując-  
ych się ciągle w konflikcie z kodeksem kar-  
nym.

„Domek“ ten poddano przez dłuższy czas  
ściślejszej obserwacji policyjnej. Wreszcie udało  
się funkcjonariuszom urzędu śledczego wejść  
w kontakt z mieszkańcami, a następnie wyja-  
śnić sprawę domniemanego samobójstwa. Z  
otrzymanych zeznań i dociekań okazało się  
co następuje:

W wyżej wspomnianym domu zamieszku-  
je właściciel tegoż Franciszek Mikulski, zna-  
ny policji paser zawodowy wraz ze swą żoną  
Władysławą, akuszerką z zawodu. Mikulski  
miał starszego ojca, Barczaka, a ponieważ ten  
prosił ją wciąż o wsparcie, gdyż nie miał z cze-  
go żyć, Mikulski dała mu posadę stróża w  
swoim domu.

Pewnego razu między teściem a zięciem  
wynikła kłótnia, gdyż Barczaka podejrzewa-  
no o kradzież kilku korcy węgla. Od tego cza-  
su coraz częściej wynikały kłótnie i nieporo-  
zumienia między Mikulskim, a starym dozorcą.  
Krytycznego dnia t.j. 17 marca r.b., Bar-  
czak przyszedł do mieszkania swej córki,  
gdzie po kilku minutach znów wybuchła kłó-  
tnia, w trakcie której Mikulski pozbawił Bar-  
czaka posady stróża w swoim domu.

Barczak, chcąc się przed kimś ze swych  
zmarłowień zwierzyć, wszedł do mieszkania  
lokatorów na piętrze opowiadając im o swych  
cierpieniach jako dozorca w domu swej cór-  
ki. W mieszkaniu tem znajdowało się wów-  
czas towarzystwo, złożone z Artura Simona

vel Szymańskiego znanego złodzieja włamy-  
wacza, oraz gości jego, Bronisława Rapczyń-  
skiego, znanego złodzieja poszukiwanego  
przez policję, niejkiej Welczyńskiej siostry  
kochanki Szymańskiego, Matyldy Matuzar-  
skiej „szonenfeldziarki“ i złodzieja Lenona  
Szulczewskiego.

W takim to „towarzystwie“ dozorca domu  
swej córki opowiadał swe dole, a następnie mó-  
wiąc o swej córce wyraził się, iż jako akuszer-  
ka unieszczęśliwiła cały szereg kobiet, będących  
w ciąży, stosując sztuczne poronienie, zaś mąż  
jej również czerpie środki do życia z podejrz-  
anych źródeł.

Podczas tego opowiadania nagle drzwi się  
otworzyły i do pokoju weszła Mikulski, która  
prawdopodobnie całe opowiadanie swego ojca  
podstuchiwała za drzwiami. Zażądała ona, aby  
ojciec przestał opowiadać nieprawdziwe historie  
i aby w tej chwili poszedł do swego mieszka-  
nia. Stary Barczak zląkł się wyrazu oczu swej  
córki i oświadczył, że do mieszkania nie pó-  
jdzie, gdyż obawia się, aby córka go nie zamor-  
dowała. Nagle w rękę Mikulskiej błysnął rewol-  
wer, huknął strzał i Barczak upadł z krzesła  
na ziemię zalewając się krwią. Mikulski zaś  
zwróciła się do obecnych ze słowami, że o ile  
dadzą znać policji, to również i ich zabije.

W dobranem towarzystwie zaczęto się na-  
radzać, jak się zachować wobec popełnionej  
zbrodni, a właściciel mieszkania Szymański, ze-  
szedł do zięcia zabitego i opowiedział mu o  
zajściu.

Mikulski postanowił upozorować samobó-  
stwo swego teścia i w tym celu udał się do Szy-  
mańskim na górę do jego mieszkania kładąc  
obok rewolwer i butelkę napoczętą wódki.

Znajdujące się w mieszkaniu Szymańskiego  
kobiety umyły podłogę z krwi oraz zatarły  
wszelkie ślady dokonanej zbrodni.

Na zasadzie wykrytych szczegółów policja  
aresztowała wszystkich biorących jakikolwiek  
udział w zabójstwie Barczaka, prócz właściwej  
zbrodniarki, której udało się zbiec. (8)

## Komunikaty

— Teatr letni Scala (Cegielniana 18).

W razie niepogody, przedstawienie dziś od-  
będzie się w teatrze zimowym. (8)

## Stan pogody

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj  
w Warszawie 14,9, najniższa 11 stopni.

Prognoza: Chłodno, silne wiatry zachod-  
nie, pochmurno, opady, potem polepszenie  
się stanu pogody.

## Pamiętajcie o weteranach z 63 r.

## Dla pań, panów i dzieci!

w wielkim wyborze nowości sezonowe:  
najmodniejsze wełny, kamgarny, bostony, szewioty, sztrach-  
arny, półwełny, alpagi, woale, satyny, etaminy, zefiry,  
błonna, półbłonna, madepolamy, obrusy, serwety, kapy, fi-  
ranki, chustki, trykotaże, pończochy, rękawiczki, galanterje  
krawaty, bielizna, obuwie.

Konfekcja: wielki wybór palt, kostjumów, ubrań.

Towary w dobrych gatunkach.

Ceny najprzystępniejsze!

— — P o l e c a — —

## Prześciłajński „Jarmark Łódzki“

Piotrkowska Nr 44

I—e piętro

W czasie obiadu magazyn otwarty.

W A G A: Ze sklepem na parterze nie mamy nic  
wspólnego!

## Dr. med. BRAUN

Południowa 23.

Specjalista chor. wenerycz-  
nych i skórnych.

Przyjm. 10—1 i 5—8 Panie 4—5

## DOMEK

w Ozorkowie murowany  
sprzedam

to pokoi, ogródek, miesz-  
kanie, 3 pokoje i sklep wol-  
ne. Wiadomość Ozorków.  
230. (3048)

## Dr. F. Skusiewicz

ul. ANDRZEJA 11.

choroby skórne i weneryczne  
godziny przyjęć od 9 — 11 i od  
5 do 7 i pół pp. Panie o 5—6

## Jest do sprzedania:

kredens, stół, 12 krzeseł, łóżka meblowe z materacami  
sprężynowymi, gabłota z figurkami porcelanowymi, szafy  
stoliki do kart, lustro, obrazy.—Dom kolejowy № 5, trzeci  
dom od Przejazdu przy ulicy Benedykta. 30085

## ROBOTNICZY!

taniej niż na Piotrkowskiej, w  
tej samej cenie jak na starów-  
ce poleca gotowe ubrania no-  
we używane polski sklep ubrań  
K. KEMPNY, ul. Nawrot 41  
róg Kilińskiego. 2895K

## Poszukuje

posady do samotnego  
jako gosyodyni. Oferty do  
adm. „Rozwoju“ pod „R.  
1“ 30055

# Sp. Akc. „SWELAU”

Fabryka Przetworów Chemicznych

Łódź, Pańska 125.

poleca własnego wyrobu, przedniej jakości, po cenach przystępnych:

Oleinę,

Glicerynę,

Kwasy Tłuszczowe.

3003s

Grand-Kino

Dziś premiera!

## ZYGOMAR PROTEA

Sensacyjny dramat w 6 częściach ilustrujący przygody detektywa **Zygomara** i jego pomocnicy **Protei**.

Bale maskowe — Karkołomne skoki — Bogata wystawa.

3010s

Początek o godz. 5-ej po poł. ostat. g. 9.30.

**Tylko my**

zakupiliśmy **zimowe towary** przed podskoczeniem cen i z powodu tego sprzedajemy najtaniej.

### Garderoby letnie

palta damskie	16500 14500	12500	Suknie z jedwabiu	38000
palta damskie z kowerkotu	56000 24000	32000	Jesionki	32000 28000
suknie z kretonu	5500	4500	Sukieneczki z etaminy	5500 4500 3500
etaminy	12500 9500	7500	Bluzki etaminowe	5500 4500 3500
szewiota	7500	5800	Spódniczki z szewioty	3800 3500
garbardin	22000	22000	Garnitunki dla chłopców w wielkim wyborze	
trykotu	22000	22000	Paletka dla chłopców i dziewczynek	

### Jesienne nowości

Jesionki z modnego materiału	48000 38000	38000 32000 28000	Palta damsk. z wełny i ang. materiału	38000 32000 28000
------------------------------	-------------	-------------------	---------------------------------------	-------------------

**MATERJAŁY** na garnitury, palta, kostiumy, suknie, bluzki w wielkim wyborze.

Garnitury męskie z sztreichgarnu	28000
z czystej wełny	42000 38000
z kamgarnu	55000 52000
Spodnie z sztreichgarnu	9500 8000
z kamgarnu	14500

**Szmechel i Rozner, Łódź**

PIOTRKOWSKA 100, filja 160.

Radzimy nie zwlekać z zakupem.

d2994

## Ogłoszenie.

Niniejszym podaje się do wiadomości pp. akcjonariuszom Towarzystwa Akcyjnego Elektrowni Zgierskiej, że stosownie do uchwały 8-go zwyczajnego ogólnego zebrań akcjonariuszów, z dnia 8 lipca r. b., będzie wypłacona dywidenda pp. akcjonariuszom od akcji I, II, i III emisji, za rok sprawozdawczy 1921, w wysokości 15 proc.

Po odbiór dywidendy należy zgłosić się do Zgierza, do (biura elektrowni przed południem, przy ulicy 3 Maja Nr. 55, w godzinach biurowych, t. j. od 8 i 1/2 rano do 12 w południe, począwszy od 18 lipca r. b., lub do Banku Handlowego w Łodzi, gdzie będzie wypłacana dywidenda od akcji III emisji niezwłocznie, zaś od akcji I i II emisji po miesiącu, od czasu zapisu, a to ze względu na wymianę starych kuponów od tych emisji na nowe, znajdujące się w Zgierzu w biurze Elektrowni.

Zarząd Tow. Akcyjnego Elektrowni Zgierskiej.

3007s

### Obwieszczenie.

Kasa Chorych m. Łodzi podaje do wiadomości, iż w dniu 18 b. m. zostaje uruchomione ambulatorjum Kasy przy ul. Miłsza 55. Chwilowo otwarty będzie gabinet chorób wewnętrznych codziennie od godz. 11—1 i od 3—5 e. po poł. Pozostałe gabinety uruchomione zostaną w najbliższych dniach. (3109d)

Łódź, 17 lipca 1922 r.

Komisarz Kasy Chorych m. Łodzi.

### Lecznica Lekarzy Specjalistów

Piotrkowska 17, (drucie podwórce) przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach porada 600 mk. — od 9 ej do 8 ej po poł. — 130P

Kupuje meble

Dr. Edmund Erkert

Dr. STAWOWCZYK

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 5-8 ul. Kilińskiego 157 (róg Główniej) Nr 316 W.U.Z. (2964K)

Sienkiewicza 29. Choroby wener. i skórne Przyjm. od 9-10 1/2 i 5-7 (2906)

dywany, maszyny do szycia futra, garderobę i sprzęty domowe. WAJCMAN Dzielna 19 (2552-K)

**Drobne ogłoszenia:**

**Kupno i sprzedaż:**

**AAAA** Obrączki ślubne, pierścionki, kolczyki, duży wybór gwarancja za złoto, zegary, zegarki najtaniej Brzezińska 10 Jan Placek. 6817-28

**AAA** Kupuję meble, dywany futra, garderobę, maszyny do szycia płaszc najwysze ceny Łaznik Benedykta 28 m. 15 parter. 6777-11

**AA** Meble sypialnie stołowe szafy łóżka stoły krzesła otomany kozetki krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechodziński Piotrkowska 108 6262-0

Sprzedam herbaciarnię Kilińskiego 101 w oficynie m. 2 Szmyt. 6844-1

Różne różnych materiałów po cenach możliwie niskich sprzedaje Wólczańska 62-10 6736-3

**A** Kredens, stoły, krzesła, garderoby, otomany, szafy, łóżka, bielizniarki, gabinet sprzedam Sienkiewicza 59 m 21 oficy na pierwsze piętro drugie wejście. 6755-1

**D**o sprzedania majątki ziemskie, gospodarki, domy, młyny interesy handlowe mają biura Taszyckiego Łódź Piotrkowska 90 tel. 840 Bydgoszcz Dworcowa 15. 6815-2

**P**ower sprzedam tanio Piotrkowska 178 Krzemieński. 6825-8

**2** magle tanio do sprzedania natychmiast Nowo-Targowa 14-1. 6819-1

**M**agiel jest do sprzedania Fijałkowska 30 Walaśiak. 6887-3

**D**obre skrzypce do sprzedania B. Siwecki ul. Słowińska 5. 2 p. 6838-1

**G**ospodarkę 52 morgowa, sprzęt dam z żywym i martwym inwentarzem Wiesz Popiń stacja Rogów Antoni Oleczyk informacji udziela Gęsikowski Łódź Przejazd 59. 6882-1

**URZĄDZENIE** sklepowe do sprzedania Kilińskiego 86-1 do 10-ej rano 6879-1

**S**klep spożywczy dobrze prosperujący z jednym pokojem z powodu choroby męża zaraz do odstąpienia Kilińskiego 157. 6865-5

**S**klep spożywczy z mieszkaniami z powodu wyjazdu sprzedam Aunty 19. 6881-3

**S**klep rogowy z pokojem i kuchnią sprzedam zaraz Rzgowska 73 (sklep) 6778-1

**25%** dam za wypożyczenie 300,000 do 600,000 dobre zabezpieczenie dam Rzgowska 73 (sklep) 6877-1

**S**przedam obok Łodzi 3 morgi ziemi i zabudowania cena 800,000 Rzgowska 73 (sklep) 6876-1

**D**o sprzedania lekka elegancja kryta bryczka 1 węgierka na ra chomont niklowane i 2 konny motor benzynowy. Wiadomość Aleksandrowska piwnarna Nr. 18. 6872-4

**S**przedam posesję z zabudowaniami, ogród owocowy, 4 morgi ziemi w Pabjanicach przy Dworcu Kaliskim. Wiadomość w Łodzi Miłsza 26 Iglikowski. 6874-5

**S**przedam plac w dobrym punkcie przy fabryce wiad. Rzgowska 45. 6865-6

**S**przedam gramofon z płytami i skrzypce F. Kozłowski ul. Aleksandrowska 26 m 49. 6885-3

**S**przedam łóżka z materacami otomane, leżankę, kuchenna szafkę i stół Piotrkowska 154 m 9, 2 piętro oficyna. 6841-1

**S**zweskie kopyta z Warszawy z prawidła obcasy przybory szweskie Sienkiewicza 25. 6836-1

**F**isharmonja amerykańska pianino Bechsteina, oraz pianina, fortepiany poleca Chodkowski Sienkiewicza 25. 6858-1

**Różne:**

**Z**ginął pies wilk, łaskawy znalazca zechce odesłać za wynagrodzeniem na ul. Targowa Nr. 44. 6839-1

**P**otrzebna praczka do pralni na stałe Kilińskiego 106. 6840-1

**S**zwaczki z własnymi maszynami za dom do wojskowej bielizny są potrzebne Andrzejka 24 m. 1. 6780-3

**S**tudent udziela korepetycji specjalność fizyka, chemia, matematyka Gdańska 46-11 6835-3

Wszędzie największe powodzenie!



Wszędzie największe powodzenie!

3006

**„ROMANS CÓRKI GAŁGANIARKI”**

Wspaniały dramat w 6-u aktach z dziejów kobiecego serca.

**MARJA ZDENKA** W roli głównej.

**P**asy transmisyjne rozmaitej szerokości gotowe i na obstatunki ceny przystępne oraz uprzedzić nowe i do reperacji przyjmuje Kilińskiego 193 J. Skarzyński. 6855-1

**A**kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska 132 6751-11

**I**nwalida ze średnim wykształceniem w krytycznym położeniu poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty Rozwój pod „P.” 6871-1

**I**nteligentna paniąka obeznana z szyciem poszukuje jakiegokolwiek zajęcia może być kasjerka bufetuwej lub t. p. Oferty do Rozwoju sub. „P.” 6864-3

**P**oszukuje miejsca kucharki do Restauracji oferty do Rozwoju pod „N. F.” 6869-2

**P**odręczna poszukuje pracy Łomżyńska 10. Jaworska. 6870-1

**S**półniczki lub spółnika do kożystnego nteresu z kapitałem 600,000 do 1,000,000 mkp. mieszkanie dam Rzgowska 73 (sklep). 6875-1

**P**okój ciepły z meblami odstąpię z powodu zmiany interesu blisko stacji Kaliskiej Oferty do Rozwoju pod „Pokój” 6875-1

**D**oświadczony korepetytor udziela lekcji i przygotowuje do egzaminów ceny przystępne Główna 9 m 8. 6862-2

**P**otrzebny piętnastoletni chłopiec do posług Rutkowski Zielona 1. 6868-1

**Z**demobilizowany podof. z 4 letn. praktyką biurową poszukuje zajęcia biurolisty oferty do adm. Rozwoju sub. „Pilny” 6880-2

**P**otrzebna zaolna chemiczarka do prasowania garderoby męskiej i damskiej Wschodnia 51 pralnia Helena. 6884-3

**P**racownia damskich sukien kołstjumów, bielizny, ubranka dziecięce przeróbki etc. po cenach konkurencyjnych Karola 20-5. 6895-11

**Zagubione dokumenty**

**Z**aginął paszport rodzinny niemiecki wydany w Łodzi na imię Stanisław Krysiak. 6848-1

**M**atyjaszczyk Stanisław zagubił paszport polski wyd. w gm. Sulmierzyce. 6849-1

**A**lton Tom zagubił paszport i kartę wojskową wydaną w Łodzi. 6866-3

**M**arkiewicz Stefan zagubił tymczasowy dowód osobisty wyd. P. K. U. Warszawie. 6867-3

**M**arja Łuczowska zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 6871-3

**J**achymczyk Józef zagubił świadectwa rzeźnicze wydane w Łodzi. 6829-1

**S**kradziono kartę powołania wydaną z Kom. Uz. w Koninie na imię Alfonsa Pochop. 6886-3

**K**urzaWińska Józeta zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi, oraz sakiewkę. 6888-3

**P**rokop Stefan zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łowiczu. 6853-1

**S**miteniak Leokadja zagubiła tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi. 6824-1

**S**tasiak Józefa zagubiła akta gruntowe, oraz plan tego gruntu wydane w Łodzi. Niniejszym akta te się anieważnia. 6838-1

**S**kradziono dokumenta wojskowe wydane przez 30 pułk Strzelców Kaniowskich na imię Franciszka Fornalczyk ziem. Łęczyckiej gminy Topola wsi Gawronki. 6830-1

**MEBLE**

w dużym wyborze, łóżka metalowe, meble biurowe, dywany. Po cenach niższych. Poleca magazyn mebli Piotrkowska 116 I piętro front. 63075s

**Dr. S. KANTOR** specjalista chorób wenerycznych i skórnych ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. Panie od 5-6. 0213

Kupię mały **browning** najchętniej kaliber 6.35 Zgłoszenie adm. „Rozwoju” 3042s

**Cena ogłoszeń** przed tekst, i w tekście 200 mk., zwyczajnie 60 mk., wśród drobnych 100 mk., nekrologi 120 mk., komunikaty 120 za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 15 mk. za wyraz, duże litery 120 mk. dla poszukujących pracy 5 mk. najmniejsze ogłoszenie 150 mk. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 procent drożej. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50 proc. Za nieterminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez poprzedniego zawiadomienia „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.